№ 133. Wtorek 12. Czerwca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Frankfurt, 12. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu związkowego, po oznajmieniu ze strony Austryi, że wojska pruskie pomimo protestu Namiestnika wkroczyły do Holsztynu i jenerał Manteuffel objął przemocą władzę rządową, co jest złamaniem traktatu wiedeńskiego i prowizoryum gasteinskiego, które Austrya chciała utrzymać aż do rozstrzygnięcia związku, zaproponowała Austrya spieszną mobilizacyę armii związkowej. Głosowanie nad tem nastąpi we czwartek.

Itzehoe, 11. czerwca. Dziś zrana została przerwaną komunikacya telegraficzna z Altoną. Trzydziestu deputowanych stanowych postanowiło wczoraj próbować dziś w południe, czy nie możnaby się dostać do sali stanowej. O północy aresztował kapitan Gottberg radzcę rządowego Lessera, i odwieziono go do Rendsburga. Radzca ministeryalny Hoffmann odjechał skrycie w nocy z Itzehoe, ażeby uwiadomić Fml. Gablenza.

Częśc urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety krakowskiej)

Konwent Braci Miłosierdzia w Krakowie ofiarował się w razie potrzeby przygotować 10 do 12 dobrze urządzonych łóżek dla ranionych wojowników i zająć się pielęgnowaniem rannych.

Gmina miasta Wadowic oświadczyła, że odstąpi bezpłatnie swój własny budynek koszarowy na urządzenie szpitalu wojskowego na 6 miesięcy zacząwszy od 1. lipca r. b.

Te czyny patryotyczne podaje się z wyrazem zasłużonego uznania i najczulszego podziękowania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Prezydyum komisyi namiestniczej.

Kraków, 9. czerwca 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące najwyższe pismo odręczne:

„Kochany Książę Colloredo Mannsfeld! Z przedłożonego Mi przez komisyę do kontroli długów państwa sprawozdania z 11go maja r. b. o jej spostrzeżeniach co do administracyi długów państwa w roku 1865 dowiaduję się z zadowoleniem, że komisya przekazane jej ustawą z 27. października 1865 zadanie podejmuje z gorliwością obowiązku i sumiennie, i że wszystkie gałęzie długów państwa brała pod ścisłą rozwagę i rozpoznanie.

Z niemniejszem zadowoleniem przekonuję się ze sprawozdania komisyi, że cała służba około długów państwa odbywa się w każdym względzie z największym porządkiem i regularnością, że ze strony administracyi finansowej wszelkie odnośne postanowienia prawne, zostały punktualnie wykonane i wszystkie wobec wierzycieli państwa zaciągnięte zobowiązania jak najściślej dopełnione.

O ile komisya korzysta z swego prawnie określonego mandatu kontroli nad zarządem długów państwa, biorąc pod rozwagę stosowność środków, przedsiębranych na mocy Mojego patentu z 20. września 1865 przez Mojego ministra finansów, a sankcyonowanych ustawami z 23. listopada 1865, 24. kwietnia i 5. maja 1866, i o ile przywiązuje do tego powszechne uwagi polityczne, nie chcę zapoznawać zamiaru patryotycznego, jakim powodowali się przytem zapewnie członkowie komisyi.

Prawo ludów, do uchwalającego udziału za pomocą legalnych reprezentacyj w prawodawstwie i zarządzie finansów zostało z Mojej strony uroczyście zapewnione. Urzeczywistnić to zapewnienie będzie zawsze Mojem szczerem i nieustannem staraniem, i nic nie uszczęśliwi bardziej Mojego serca, jak to, jeżli uczucie jedności i patryotycznego spółdziałania, które w chwili grożącego niebezpieczeństwa wojny tak silnie się objawia u wszystkich ludów Mojego państwa i czyni Austryę na zewnątrz potężną i nakazującą uszanowanie, także w kwestyach wewnętrznego ustroju prawnego będzie wpływać kierująco i stanowczo, a potem w żywotnym konstytucyjnym organizmie znajdzie zupełne swe uświęcenie i utwierdzenie.

Schönbrunn, 6. czerwca 1866.

Franciszek Józef m. p.

Minister stanu mianował na wniosek tarnowskiego ordynaryatu biskupiego tymczasowego katechetę przy c. k. niższem gimnazyum w Bochni Piotra *Pietrzyckiego* rzeczywistym katechetą przy tym zakładzie naukowym.

Namiestnik Tyrolu i Vorarlbergu zarządził za przyzwoleniem ministra policyi zaprowadzenie nanowo rewizyi paszportów wzdłuż granicy szwajcarskiej.

Częśc nieurzędowa.

Lwów, 12. czerwca.

O *wkroczeniu Prusaków do Holsztynu* pisze „Frankf. Postztg.“ „Wszyscy pruscy juryści koronni niewynajdą przy całym dowcipie swoim żadnego argumentu, któryby mógł nadać choć pozór słuszności temu zamachowi. Prawda, że traktat gasteinski przyznaje obydwom mocarstwom idealny kondominat w dwóch księstwach, ale posiadanie to jest podzielone, i Austrya może sama tylko wykonywać prawa zwierzchnicze w Holsztynie. Prusy zatem nie mają żadnego prawa, by mogły same lub wspólnie obsadzać ten kraj swojem wojskiem. Jeżli Prusy sądzą, że kroki zamierzone ze strony Austryi zagrażają ich prawom, natenczas powinny one w drodze prawa szukać obrony u związku, nie zaś naruszać pokój związku. Wojskowem ich wtargnięciem do Holsztynu zostały prawa traktatowe Austryi, prawo związku niemieckiego i holsztyńskie prawo krajowe najzupełniej złamane.

Z Berlina potwierdzają już teraz w drodze półurzędowej, że Król Wilhelm podpisał traktat przymierza z Włochami, i że jenerał Govone odjechał z tym dokumentem do Florencyi.

Telegram z Paryża z 9. b. m. donosi, że w okólniku z 4. b. m. zwala hrabia Bismark odpowiedzalność za teraźniejszą sytuacyę na Austryę, gdyż okazuje ona stałe postanowienie wywołania wojny dla pokonania wewnętrznych trudności i poratowania swoich finansów kontrybucyami, jakie zamyśla pobierać w Prusach, lub też za pomocą bankructwa. Fałszywe jest doniesienie, jakoby hrabia Karolyi doręczył notę przeciw wkroczeniu Prusaków do Holsztynu.

W sprawie kongresu donosi „La France“ z 8. b. m., że książę Grammont przedsiębrał w Wiedniu jeszcze ostatnią próbę pojednania, ale hr. Mensdorff miał ostro obstawać przy powodach wyłuszczonych w odpowiedzi na projekt konferencyi. Depesze pana Grammonta o rezultacie jego usiłowań spodziewane były w Paryżu 9. b. m. Ten sam dziennik z 9. b. m. powiada z powodu teraźniejszych zatargów: Jeżli Cesarz nie objawia bezpośrednio swoich postanowień wielkim korporacyom państwa, to można przypuszczać na pewno, że minister stanu Rouher zostanie upoważniony, udzielić izbom wyjaśnienia. — Zarazem zaprzecza ten dziennik wiadomościom o mniemanych przygotowaniach wojskowych we Francyi. Podobnież pisze „Constitutionnel“ z 8. b. m.: „Ostatnie wypadki nie zachwiały bynajmniej sytuacyi Francyi. Usiłowania pokojowe rozchwiały się, ale wojna przecież jeszcze nie wybuchła. Francya stoi dziś jak dawniej zewnątrz sporu; nie jest związana żadnem zobowiązaniem i zachowuje sobie zupełną wolność działania. Czy wojna wybuchnie czy nie, nie omieszka Francya, jeżli będzie sposobność do tego, używać na nowo swojego wpływu na rzecz pokoju. Przy innych okolicznościach weźmie Francya czynny udział w wypadkach tylko wtedy, jeżli zniewalające stosunki włożą na nią obowiązek obrony honoru i interesów narodowych.

Wiadomość *o wkroczeniu Turków do Księstw Naddunajskich* nie potwierdza się dotąd, a nawet otrzymała już poniekąd urzędowe zaprzeczenie. W *angielskiej* izbie niższej bowiem dnia 8. b. m. odpowiedział p. *Layard* na interpelacyę *Griffitha*, że rząd angielski nie otrzymał żadnej wiadomości o przekroczeniu Dunaju przez wojsko tureckie. Wszystkie mocarstwa traktatowe zaleciły swoim reprezentantom nie czynić nic takiego, coby mogło zanieważać ich rządy do uznania obcego Księcia. *Walch* spodziewa się, że Anglia uniknie czynnej interwencyi.

Senat *amerykański* w Nowym Yorku odrzucił paragraf bilu rekonstrukcyjnego, który odmawia dawnym powstańcom prawa głosowania. — Jenerał Scott umarł.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 9. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaś. Pan przyjmował wczoraj przedpołudniem w burgu Fml. br. Henikstein, i Fml. br. Hauslab. Jego ces. Mość przybył także po obiedzie z Schönbrunnu do Wiednia i kazał zaraz przyzwać do burgu p. ministra Mensdorffa. O godz. 6. odbyła się pod prezydencyą Najj. Pana rada ministeryalna, poczem Jego Ces. Mość odjechał do Schönbrunnu. Dziś Najj. Pan przybył do Wiednia o godzinie wpół do 9. z rana, odbierał relacye pp. ministrów i konferował przez czas dłuższy z Fml. br. Henikstein. O godz. 2. Jego Ces. Mość odjechał do Schönbrunnu. Najj. Pani odjeżdża d.

11. czerwca do Maria-Zell, z kąd po nabożeństwie uda się do Ischl gdzie stanie d. 12. wieczorem. Dzieci cesarskie odjadą d. 12. ogodz. 6. zrana z Penzingu do Ischl i przybędą tam o godz. 4. po południu.

Jego Ces. Mość Arcyksiążę Karol Ferdynand zwiedzał wczoraj wraz z małżonką targowicę centralną. J. C. M. Arcyksiężne Elżbieta i Teresa zwiedzały wczoraj wystawę austryackiego towarzystwa sztuk pięknych

Poseł francuzki Książę Grammont konferował wczoraj z hrabią Mensdorffem przeszło $1\frac{1}{2}$ godziny, a dziś przeszło godzinę. Poseł pruski br. Werther miał przedwczoraj wieczór dłuższą audyencyę u p. ministra spraw zewnętrznych.

„Gazeta wiedeńska" pisze: Niektóre dzienniki wiedeńskie podały wczoraj doniesienie „Pester Lloyda" o wypadku podobnym do kradzieży srebra w Przibramie, mianowicie że znaczniejsza ilość miedzi i ołowiu z kopalni w Nagybanya, wartości około 50.000złr. miała zatonąć w Cisie pod wsią Dombrad podczas gdy zachodzi podejrzenie, że przesyłka ta nie doznała w drodze żadnego wypadku, lecz została skradziona. G. C. to tylko dodaje do tej zresztą prawdziwej wiadomości, że dzienniki mylnie ją przedstawiają jako wypadek ostatnich czasów, albowiem miał on miejsce jeszcze w r. 1864. W marcu 1865 rozpoczęte śledztwo w tej sprawie jest w toku.

„Gazeta wiedeńska" zamieszcza następujące obwieszczenie: Uprasza się usilnie osoby posiadające lub przechowujące banknoty opiewające na monetę konwencyjną aby zgłosiły się do dyrekcyi banku narodowego w Wiedniu celem wymiany tychże, bank bowiem w myśl wydanych już ogłoszeń prawnych, od 1. stycznia 1867 nie będzie zobowiązany spłacać lub wymieniać takowe, na monetę konwencyjną opiewające banknoty.

Wiedeń, 4. czerwca 1866.

Pipitz, gubernator banku.
Miller, dyrektor banku.

„Gazeta wiedeńska" z dnia 8. czerwca zamieściła depeszę rządu cesarskiego do posłów cesarsko-austryackich w Paryżu, Londynie i Petersburgu wystosowaną, której dokładną analizę wczoraj już podaliśmy. Depesza ta datowana jest z Wiednia dnia 1go b. m. i opiewa w dosłownym przekładzie jak następuje:

„W załączeniu znajdziesz JWny. Pan odpis depeszy, która mi w dniu 29. maja przez ..... doręczona została, z zaproszeniem rządu cesarskiego do wzięcia udziału w naradach, które wkrótce w Paryżu rozpocząć się mają. Jednocześnie doręczone nam zostało podobne zaproszenie, w redakcyi prawie jednobrzmiącej przez ..."

„Trzy gabinety zawiadamiają nas, iż celem tych obrad być ma załatwienie na drodze dyplomatycznej w interesie pokoju kwestyi Księstw zaelbiańskich, spory włoskie, a w końcu reformę związku niemieckiego, o ile dotyczeć może równowagi europejskiej."

„Chętnie oddajemy sprawiedliwość uczuciom, które trzy mocarstwa do tego kroku skłoniły. Austrya, mianowicie za wysoko ceni dobrodziejstwa pokoju, ażeby nie miała poglądać z zamiłowaniem na usiłowania czynione w celu odwrócenia od Europy nieszczęść wojny. Pomimo trudności nie odłącznych od postawy naszej w obecnych okolicznościach, pomimo bardzo naturalnych zarzutów, któreby z naszej strony wywołać mogła myśl zebrania, mającego rozbierać kwestye natury bardzo drażliwej, nie odmawiamy jednak wzięcia udziału w owych naradach. Chcemy tym sposobem dać nowy dowód uczuć pojednawczych i bezinteresownych, któremi sie polityka nasza zawsze kierowała."

„Tylko rząd cesarski życzy sobie odebrać wprzód zapewnienie, iż wszystkie mocarstwa w obradach tych udział brać mające, równie jak rząd cesarski, nie będą popierać interesów odrębnych ze szkodą powszechnej spokojności. Ażeby dzieło pokoju, które gabinety mają na widoku, udać się mogło, zdaniem naszem wypada koniecznie postanowić poprzednio wykluczenie z obrad wszelkiej kombinacyi, dającej do przyznania któremukolwiek z mocarstw, dziś na konferencyę zaproszonych, jakiegobądź powiększenia terytoryalnego lub wzrostu potęgi. Bez tej poprzedniej rękojmi, usuwającej ambitne pretensye, zapewniającej wolne pole do słusznego porozumienia się, zdaje nam się, iż na szczęśliwy rezultat narad proponowanych liczyć nie można.

„Sądzimy, że ...... rząd nie zdoła odmówić uzasadnienia naszemu żądaniu. Bez wątpienia ujrzy w niem szczere życzenie, aby konferencyom zabezpieczyć jedyną podstawę, która będzie w stanie zapobiedz złudzeniom, usunąć nieporozumienia, nakoniec bronić praw istniejących, i dozwolić Europie uzasadnione nadzieje pokoju przywiązywać do zagajenia rokowań. Skoro trzy rządy, zapraszające nas, będą w stanie dać nam żądane zapewnienie, wtedy rząd cesarski pospieszy wysłaniem pełnomocnika do Paryża stwierdzić przyznanie, z jakiem już teraz jest dla przesłanego sobie wniosku pod zastrzeżeniem powyższem.

„Rozumie się samo przez się, iż ewentualne przystąpienie Austryi do zebrania, mającego się zająć „dyferencyą włoska", ani zmieni ani prejudykować nie może stanowisku, na jakiem rząd cesarski stoi w obec Króla Wiktora Emanuela. W konferencyach dyplomatycznych, które mają się odbywać, zanim jeszcze wojna zniesie wszelkie dawniejsze zobowiązania, należy przyjąć, że publiczne prawo europejskie, a więc traktaty będą służyć za naturalny punkt wyjścia. Sądzimy, że uwaga ta nie da powodu do żadnych zarzutów; określa ona dostatecznie stanowisko, jakie zająć będziemy mieli, i myślimy, że dajemy mocarstwom zakład najzupełniejszej lojalności naszych zamiarów, jeżeli objawiamy taką otwartość, która z obu stron powinna być zupełną, jeżeli się chce przyłożyć rękę do szczerego usiłowania zgody.

„Nakoniec musimy wyrazić niejakie zdziwienie, że nie zaproszono w równy sposób także rządu papiezkiego do udziału w obradach — które się tyczą dyferencyi włoskiej. —

„Położenie Włoch nie mogłoby być z pewnością zbadane bez wzięcia w rachubę interesów papieztwa. Pominąwszy kwestye prawa, które chcemy przecież widzieć nienaruszonemi, to świecka udzielność Ojca św. jest — jak się nam widzi — faktem, uznanym przez wszystkie rządy. Ojciec św. ma zatem niezaprzeczone prawo podniesć swój głos w zebraniu, które się ma zajmować sprawami Włoch.

„Zechciej tedy pan zakomunikować tę depeszę ...... i wyrazić nadzieję, że nasze uwagi przyjmie w tym duchu lojalności, który nam je dyktował.

„Sądzimy, że wzajemne stanowiska muszą być z obu stron jasno określone, jeżli nie chcemy kołysać w złudnych iluzyach Europę i siebie samych bez względu, że niebezpieczeństwo zamiast się zmniejszyć, może być powiększone jeszcze.

„Zdaniem naszem wyrządzamy przysługę interesowi powszechności, formułując żądania i wywołując oświadczenia, które będą mogły więcej światła rzucić na sytuacyę."

„Przyjm pan i t. d.

Peszt, 9. czerwca. „Magyar Vilag" pisze: Wojna nie jest powodem, aby sejm krajowy miał przerwać prace swoje; właśnie bowiem wojna jako sprawa najzupełniej wspólna, mogłaby przyspieszyć dzieło pojednania, gdyby tylko naród miał właściwe polityczne pojęcie o konieczności i potrzebie związku z państwem. Jeżeli sejm krajowy zgromadzi materyał do pomyślnej reorganizacyi i ostatecznego konstytucyjnego przeobrażenia, natenczas Austrya z walk teraźniejszych tem prędzej i pewniej przejdzie do nowego życia.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby reprezentantów (znowu w nowym gmachu sejmowym) Gabryel Lonyay zdawał sprawę w imieniu komisyi zapomogi. Odczytano sprawozdanie i wraz z projektem adresu zamieszczono na porządku dziennym posiedzenia poniedziałkowego.

Dziś odbyło się także posiedzenie komisyi kodyfikacyjnej. Manilovich zaproponował, aby sprawozdanie sędziego kuryalnego z r. 1861 zostało zrewidowane i przedłożone Najjaśn. Panu do zatwierdzenia, aby mogło wejść w życie, nim będą gotowe kodyfikacye, które trwać będą kilka lat. Komisya przyjęła ten wniosek.

Wenecya, 5. czerwca. (*Zaopatrzenie miasta w żywność. Stan zdrowia armii.*) C. k. delegacya prowincyonalna wezwała ludność plakatami, ażeby zaopatrzyła się na trzy miesiące w żywność. O zaopatrzenie c. k. wojska postarano się już. Odezwa ta zwraca się mianowicie do zamożnych, którzy mogą ponieść znaczniejszy wydatek naraz, jako też do przełożonych zakładów publicznych. Także handlarze żywności mają przygotować jak największe zasoby. Osobna urzędowa komisya będzie czuwać nad ilością i jakością zasobów, i handlarze będą musieli przedkładać jej co miesiąca odnośne wykazy. Wykraczający przeciw temu podpadną karze pieniężnej na rzecz funduszu ubogich. Przywóz żywności, obliczony głównie na potrzebę klas uboższych, jest uwolniony od opłaty podatku konsumcyjnego.

„Triest. Ztg." dowiaduje się pod względem tego obwieszczenia, że dla ułatwienia niższym urzędnikom zaopatrzenia się w żywność otrzymali szefowie rozmaitych urzędów polecenie, ażeby swoim urzędnikom asygnowali trzymiesięczną zaliczkę na pensye.

Dalej donosi ten sam dziennik: „Podczas gdy doniesienia o stanie zdrowia armii włoskiej są wielce zatrważające, a w Lombardyi i Romagnii tak między ludnością jako też głównie między wojskiem srożą się mocno tyfus i złośliwe febry, cieszy się w Wenecyi tak ludność jak i wojsko jak nalepszym stanem zdrowia i pomimo niepomyślnych stosunków powietrza nie był stan chorych w szpitalach od wielu lat tak mały jak teraz. Dość przejrzeć tylko listy śmiertelne Wenecyi, ażeby się przekonać, że śmiertelność w stosunku do liczby ludności jest bardzo nieznaczna. — Od roku 1859 nie przeszła rocznica włoskiej konstytucyi tak bez wszelkiej demonstracyi politycznej, jak tego roku. W ogóle jest usposobienie Wenecyan spokojne, a nawet italionissimi są bardzo wstrzemięźliwi.

Niemcy.

Szlezwik, 8 czerwca. (*Proklamacya gubernatora Szlezwiku. — Depesza jego do barona Gablenza. — Posiedzenie sejmu związkowego. — Różne wiadomości.*) Gubernator Szlezwiku wydał dziś następującą proklamacyę:

„Mieszkańcy Księstwa Szlezwickiego!"

„Od objęcia urzędu mojego przemawiałem zawsze do was z otwartością. Nie miałem nigdy powodu żałować tego, z otwartością znów dziś do was się zwracam. Prawa monarsze przynależące Królowi do Holsztynu naruszone zostały przez kroki, znane wam wszystkim. Najświętsze interesa waszego kraju są zakwestyonowane, bo sejm jednego z Księstw nigdy nie może być zwołany, jeno gwoli prawnego przygotowania do wspólnej reprezentacyi Szlezwiku i Holsztynu jako Księstw niepodzielnych. Odebrałem od Króla zlecenie bronienia praw tych, i wysełam dziś wojsko do Holsztynu, jak o tem namiestnika Holsztynu zawiadomiłem. Środek ten militarny ma cechę czysto obronną."

„Mieszkańcy Księstwa Szlezwickiego! Poznałem i uszanowałem ducha porządku i legalności, który was ożywia. Daję wam teraz tego dowód, usuwam prawie wszystkie wojska z Księstwa szlezwickiego. Pokażecie, proszę was o to w imieniu uczuć osobistych i uczuć szlezwickich, że nie bojaźń lecz lojalność waszego charakteru była powodem dotychczasowego waszego postępowania. Lecz i wy mnie poznaliście i wiecie, jak wiernie noszę w sercu mojem i interesa kraju waszego. Przyjmiecie z ufnością słowa moje. W głębi waszego przekonania nie masz żadnego powątpiewania o potędze i o woli Prus. Wierzcie w jedną i w drugą.“

„Hamburger Corespondent“ ogłosił następującą depeszę jeneralleitnanta Manteuffla do fedmarszałka-porucznika Gablenza, z dnia 6. bieżącego miesiąca:

Przez oświadczenie Austryi na sejmie związkowym i przez zwołanie stanów holsztyńskich, konwencya gasteińska złamana została; według pojmowania rzeczy przez rząd pruski, wraca znów stan jaki był przed tąż konwencyą. Jeneralleitnant Manteuffel na rozkaz swego rządu pomaszeruje temi dniami z wojskiem swojem do Holsztynu, w kierunku na Bremstedt i Itzehoe, nie osadzi jednak miejsc zajętych przez wojsko austryackie.

Odebrał on rozkaz od Króla zapobiegania zatargom ile to być może. Spodziewa się, iż co do nowych stósunków łatwo przyjdzie do zgody między nim a baronem Gablenzem. Nie będzie on naruszał rządu cywilnego i nie traci nadziei, iż obustronni monarchowie zapobiegną grożącej wojnie przez porozumienie się na drodze pokoju.

Frankfurt, 9. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego Prusy odparły insynuacyę gwałtownej anexyi Księstw, jako niezgadzającą się z prawdą. Austrya i Prusy punktacya z dnia 16. czerwca 1864 roku zgodziły się na uregulowanie przyszłych stósunków Księstw za wspólnem porozumieniem, mianowicie zaś kwestyi sukcesyjnej, która jeno za wspólną zgodą zadecydowana być miała.

Temu prawnemu pojęciu odpowiada traktat wiedeński, którego wypływem była konwencya gasteinska.

Oświadczenie Austryi względem oddania sprawy szlezwicko-holsztyńskiej sejmowi, łamie diametralnie wszelkie zobowiązania Austryi od rozpoczęcia wojny.

Prusy pomną, na charakter narodowy sprawy szlezwicko-holsztyńskiej; gotowe są do traktowania jej wspólnie z reformą związku, gwoli pokojowego jej załatwienia.

Rząd pruski i dziś czeka jeszcze na chwilę traktowania tej sprawy i jej załatwienia, z władzą związkową, w której współdziałanie reprezentacyi narodowej zrównoważy wpływ interesów partykularnych i będzie rękojmią, iż ofiary jakie Prusy poniosły pójdą na korzyść wspólnej ojczyzny, nie zaś na korzyść zachcianek dynastycznych.

Lecz w obecnych okolicznościach i przy pozytywnem ograniczeniu, jakiemu ulega sejm związkowy w obecnej konstytucyi, Prusy sprzeciwiać się temu muszą żeby o prawach jakich nabyły przez krwawe walki i traktaty międzynarodowe stanowić miano bez ich zezwolenia. Zwołanie stanów holsztyńskich, po zerwaniu konwencyi gasteinskiej przez Austryę, nie może nastąpić jeno za zgodą obu monarchów.

Austrya w deklaracyi swej zaprzecza ażeby konwencya gasteinska ze strony Austryi przez zwołanie stanów holsztyńskich złamana została, konwencyę gasteinską złamały Prusy przez posłanie wojska do Holsztynu. Austrya przeciwko temu protestuje i zastrzega sobie dalsze postanowienia.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto jednomyślnie wniosek wydziału wojskowego względem gubernatorstwa bawarskiego w Moguncyi i garnizonu bawarskiego z częścią dywizyi rezerwowej moguckiej. Rasztatt będzie miał komendę forteczną badeńską i wojska badeńskie z kilkoma batalionami dywizyi rezerwowej. Wykonanie tej uchwały nastąpi po najspieszniejszym ile być może wymarszu Austryaków i Prusaków; dnia jednak ku temu nie oznaczono.

„Neue frankfurter Zeitung“ pisze, iż wymarsz wojska austryackiego i pruskiego rozpocząć się ma w dniu 12. czerwca. Z Rasztattu zaś donoszą, iż Prusy już w dniu 9. czerwca wymaszerowali.

Monachów, 9. czerwca. Izba deputowanych przyjęła adres 96 głosami po usunięciu wniosku mniejszości, 45 głosów liczącej.

„Drezdner Journal“ z dnia 9. czerwca oświadcza, iż rząd saski nic nie wie o okólniku francuzkim, mającem napominać państwa średnie do zachowania neutralności.

KRONIKA.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym) Pobicie matki. Antoni Jacheć, włościanin z Rodatycz, 28 lat liczący, ojciec 2ga dzieci, obr. rz. kat., już karany za przekroczenie przeć w bezpieczeństwu życia, pijanica, zepchnął z pieca własną matkę, która w skutek tego poniosła ciężkie uszkodzenie w lewej ręce, skazany został na rozprawie ostatecznej w dniu 8go b. m. na 3 miesiące więzienia zaostrzonego postem, (prokuratorya proponowała 10 miesięcy), i przyjął wyrok. (Prezydujący radzca sądu krajowego p. Ortyński, oskarzyciel zastępca nadprokuratora państwa p. Lidl).

Kradzież. Ilko Kramar, wyrobnik z Wielkopola pod Janowem, 33 lat, stanu wolnego, obr. gr. kat., już 4 razy karany za kradzież, (raz 3letniem ciężkiem więzieniem), stawał przed sądem dnia 8go b. m. W grudniu roku 1865 pewna pani zbudziwszy się na szelest w pokoju ujrzała postać przesuwającą się na kształt ducha w około jej łóżka. Na krzyk pani zbiegli się domownicy ze światłem, i w drugim pokoju znaleziono ducha ukrytego w kacie; był nim Ilko K., który zrobiwszy otwór w ścianie, dostał się przezeń do pomieszkania. Na rozprawie ostatecznej wypierał się uporczywie, jakoby miał zły zamiar. Zgodnie z wnioskiem prokuratoryi państwa skazany został na 2 lata cięż. więzienia i 20 plag, (prezydujący radzca sądu kraj. p. Ortyński, oskarzyciel zastępca nadprokuratora państwa p. Lidl).

(Statystyka szkół ludowych we Lwowie.) W chrześciańskich szkołach ludowych we Lwowie w roku bieżącym pobierało naukę 3333 chłopców i dziewcząt, a mianowicie: w szkole u OO. Dominikanów 417, w szkole dla dziewcząt przy kościele św. Mikołaja 172, w szkole głównej imienia Elżbiety 327, w szkole dla dziewcząt u pp Sakramentek 24, u pp. ormiańskich 450, u pp. Benedyktynek 190, w szkole przy kościele św. Anny 238 chłopców i 193 dziewcząt, św. Antoniego 138 chłopców i 117 dziewcząt, św. Magdaleny 126 chłopców i 77 dziewcząt, św. Marcina 129 chłopców i 103 dziewcząt. W rz. kat. szkole wzorowej dla terminatorów 89, w szkole preparandów 38, organistów 35, w szkole wzorowej 441, w szkole dla sierót u Sióstr Miłosierdzia 50. Publicznych pensyonatów żeńskich upoważnionych jest we Lwowie 9.

(Samobójstwo.) W ogrodzie strzeleckim we Lwowie znaleziono dnia 8go b. m. w południe zwłoki pewnego subiekta cukierniczego, który odebrał sobie życie trucizną. Zwłoki odwieziono do szpitalu powszechnego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 11. czerwca. Tegoroczny wiosenny jarmark wrocławski na wełnę rozpoczął się pod wpływem bardzo niekorzystnych okoliczności. Grożące niebezpieczeństwo wojny, brak pieniędzy i wysoka wszędzie stopa procentu, obok zupełnego prawie upadku kredytu, wszystko to rokowało obrotom jarmarcznym rezultat nader niepomyślny. Obawiano się powszechnie znacznego spadku ceny i trudnego odbytu. Tymczasem przebieg czynności jarmarcznych wypadł daleko korzystniej niż się spodziewano. Ceny wprawdzie spadły lecz w przecięciu tylko o 10 talarów na cetnarze, w porównaniu z cenami przeszłorocznego wiosennego jarmarku. W niektórych przypadkach musiano się wprawdzie zgodzić na znaczniejsza redukcyę, ale ta spowodowana była nie dość starannem myciem wełny, od czego przy sprzedaży bardzo wiele zależy.

Wełna dominialna, to jest ta, która przez znaczniejszych producentów na jarmark zwieziona została, znalazła chętnych kupców w pierwszym już dniu jarmarku, gdyż właściciele chętnie się na niższe ceny zgadzali. Z większym oporem i trudniej szła przedaż wełny dawniej przez handlarzy na owcach zakontraktowanej, handlarze bowiem płacili ceny prawie przeszłoroczne i bez znacznej straty sprzedać nie mogli.

Płacono ceny następujące:

Wełnę elektoralną najprzedniejszą	po	78	do	90	tal. cet.	cłowy
„ przednią	„	68	do	78	„	„
„ średniej dobroci	„	60	do	65	„	„
„ pośledniejszą	„	55	do	58	„	„
„ Poznańską	„	56	do	68	„	„

Zwieziono na jarmark tegoroczny 65.000 cetn. wełny, a zatem prawie o 17.000 cetnarów mniej niż na jarmark przeszłoroczny. Ubytek ten tak znaczny pochodzi ztąd, iż handlarze wełny dawniej zakontraktowanej na jarmark wcale nie zwieźli, w obawie znacznej straty, jaka ich spotkać mogła. Ilość wełny niesprzedanej w drugiej ręce, to jest w posiadaniu handlarzy, bardzo jest znaczna. Fabrykanci krajowi nie wiele kupowali, lecz zjechało się na jarmark wielu Anglików i Francuzów, w których ręce przeszły najznaczniejsze partye wełny.

Wełnę niesprzedaną wysyłają po większej części na jarmark berliński, który się w dniu 18. b. m. rozpocznie.

Na uwagę zasługuje, iż na tegorocznym jarmarku wrocławskim najbardziej poszukiwane były najprzedniejsze gatunki wełny elektoralnej, i niektóre partye, odznaczające się starannem myciem, płacono o kilka talarów powyżej cen notowanych.

W Wiedniu handel wełną szedł leniwo. Kupcy udali się po większej części na jarmark peszteński, na którym odbyt nie bardzo był żwawy i wełny średnie o kilka guldenów na cetnarze spadły w porównaniu z cenami poprzednich jarmarków, pomimo iż przy podnoszącem się ażio na srebrze raczej znacznego podrożenia wełny spodziewać się było można. Lecz handel w ogóle cierpi na niesłychanym i dawno już niepraktykowanym niedostatku pieniędzy i zachwianiu kredytu najpierwszych nawet firm handlowych. Dziwić się nie można, iż w ogóle wielka panuje stagnacya, która zniżenie wartości wielu towarów za sobą pociągnąć musi.

Ostatnia poczta.

Itzehoe, 10. czerwca. Jenerał Manteuffel przybędzie tu dziś w południe; radzca ministeryalny Hoffmann i radzca rządowy Lesser przybędą tu dziś wieczorem, biorą tego ostatniego już się tu znajdują. Miasto przygotowuje przyjęcie.

Rastatt, 10. czerwca. Prusacy wyszli dzisiaj; Austryacy mają rozkaz wyjścia. Przybycie Badeńczyków jest bliskie.

Kiel, 10. czerwca. „Kieler Ztg.“ donosi: Radca rządowy Lesser został mianowany komisarzem stanowym. — Ponieważ Fml. Gablenz odrzucił wezwanie jenerała Manteuffla względem przywrócenia spólnego rządu i cofnięcia zwołania stanów, ustanowił jene-

rał Manteuffel nowy rząd Księstw. Scheel-Plessen został mianowany jego prezydentem i wydał proklamacyę. Przeciw uważanym ze strony Prus za nielegalne aktom, jakie by przedsiębrał dotychczasowy rząd holsztyński lub zbierające się stany, wystąpi jenerał Manteuffel z siłą zbrojną.

Florencya, 6. czerwca. Izba przyjęła prawie jednogłośnie pierwszy artykuł projektu ustawy względem zniesienia wszystkich korporacyi religijnych.

Madryt, 9. czerwca. Marszałek O'Donnell przy debacie nad budżetem wyraził obawę, aby Hiszpania w r. 1866 nie była zmuszoną bronić swego terytoryum.

Bukareszt, 10. czerwca. Izba odrzuciła projekt wydania 32 milionów not z kursem przymusowym; rząd więc ma żądać nałożenia podatku wojennego w sumie 32 miliony. Wiadomość o wkroczeniu Turków nie potwierdziła się. Z Bukaresztu wymaszerowały wszystkie wojska z wyjątkiem jazdy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. czerwca.

Hotel George: PP. Radziejewski Edw., z Ditkowic. — Rudziński Ant., z Leszczyna. — Szymanowski Fran., z Bobina.

Hotel Langa: Hort Jan, c. k. jenerał-major, z Wiednia. — Leclair Ad., c. k. kapitan, z Cieszyna. — Solomon Alex., z Besarabii.

Hotel angielski: Obertyński Kazim., z Udnowa. — Torosiewicz Michał, z Połtwy.

Hotel podolski: Glixelli Teodor, z Chodorkowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. czerwca.

PP. Wallnitz Leop., c. k. jenerał-porucznik, do Wiednia. — Reindl Ant., c. k. major, do Wolicy. —Odolski Adolf, c. k. nadporucznik, do Krakowa. — Hr. Michałowski Stan., do Bolestraszyc. — Hr. Warzel Stan., na Wołyń. — Czajkowski Wal., do Kamionki. — Czermiński Jul., do Czeremuszny. — Jordan Kaz., do Kuńkowic. — Kalmutzki Bazyli, do Wiednia. — Kofler Bernhard, do Stryja. — Przybysławski Wład., do Unicza. — Rubczyński Wład., do Stanina.

TEATR.

Dziś (przed. niem.) **„Ein ehemaliger Trottl"**, obrazek dramatyczny ze spiewami, trzy sceny solo: **„Zur Genesung", Einlass vor'm Burgtheater i Leiden eines Choristen"**, na zakończenie: **„Ein Wiener Freiwilliger"**, obrazek dramatyczny ze spiewami. Przedstawienie pożegnalne i na dochód p. J. Matras z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. czerwca 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 327 33	+ 13.9	83.9	północny	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.54	+ 21.4	50 4	zachodni	„	pochmurno
10.god. wiecz.	326.06	+ 14 6	74 0	„	„	pogoda

Kurs Lwowski.

Dnia 11. czerwca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	34	6	42
Dukat cesarski	„ „	6	38	6	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	07	11	35
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	06	2	12
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	50
Talar pruski	„ „	2	01	2	07
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	—	67	08
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	69	43	70	46
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	59	—	60	08
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	58	58	59	67
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	161	67	166	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. czerwca.

	złr.	kr.
5 % Metaliki	54	75
5 % pożyczka narodowa	59	20
Losy z 1860 roku	69	50
Akcye banku wiedeńskiego	652	—
„ „ kredytowego	122	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	134	—
Srebro	135	50
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	46

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	47.75	48 —
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	59.25	59.50
od kwiet. do paźdz. po 5%	59.—	59.20
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	65.—	66.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	53.—	53.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	55.25	55.75
dtto. po 4½%	44.25	45.25
dtto. „ 4%	39.75	40.25
dtto. „ 3%	30.—	30.50
dtto. „ 2½%	26.—	29.—
dtto. 1%	10.—	10.20
Przez. do wyl. z r. 1849 całe losy	123.50	124.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	121.—	122.—
Przez. do wyl. z r. 1854	66.75	67.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	69.80	70.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	75.50	76.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	57.60	57.80
Renty Como po 42 lir. aust.	13.—	13.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	49.—
„ „ „ 4½%	44.—	44.50
„ „ „ 4%	39.50	40.—
„ „ „ 3½%	34.50	35.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	—.—	47.50
„ „ „ 2¼%	—.—	42.50
„ „ „ 2%	—.—	38.—
dtto. z procent. za granicą „ 1¾%	—.—	32.50
„ „ „ 5%	—.—	—.—
„ „ „ 4½%	—.—	—.—
„ „ „ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Nžiszej Austryi	82.—	82.50
Wyż. Austryi	—.—	80.—
Sa cburg	76.—	79.—
Czech	—.—	81.50
Morawii	73.—	76.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	82.—	85.—
Tyrolu	95.—	98.—

Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	60.75	62.25
Ban. Tem.	59.50	60.25
Kroacyi i Slawonii	67.75	68.—
Galicyi	58 50	59.—
Siedmiogrodu	58.—	58.50
Bukowiny	58.—	59.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	58.50	59.—
Banat Temerz.	58.—	58.50
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal.dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	649.—	650.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	123.10	123.30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	510.—	520.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	62.—	63.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1465.—	1470.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	150.80	151.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł.	151.50	152.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	99.—	100.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	165.—	166.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 65%	95.—	97.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	121.—	122.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	77.50	78.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—..	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	620.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	92.—	100.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	407.—	408.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	110.—	120.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	350.—	370.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	—.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.-	310.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.90	—.—
przeznaczone do los. po 5%	81.80	82.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	65.50	66.50
przezn. do losowania po 5%	—.—	69 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	98.—	99.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	72.—	73.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	88.—	90.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	—.—	80.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	71.50	72.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	110.50	111.50
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	99.—	100.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	86.—	87.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	80.—	81.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	72.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	87.—	88.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	70.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	83.—	84.—
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	86.—	88.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	87.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	99.—	100.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	78.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	105.—	107.—
„ „ po 50 zł. m. m.	—.—	47.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	21.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	75.—	85.—
Salma „ 40 „ „	—.—	25.—
Palfiego „ 40 „ „	—.—	21.—
Clarego „ 40 „ „	—.—	21.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	21.—
Windischgrätza 20 „ „	—.—	15.—
Waldsteina 20 „ „	—.—	17.—
Keglevicha „ 10 „ „	—.—	11.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	10.50	11.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	115.—	115.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	115.—	115.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	100.—	100.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	133.50	135.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 106 fr.	53.70	53.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.39	6.41
detto. pełnej wagi	6.39	6.41
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.90	10.92
Rosyjski imperyał	10.95	11.—
Talar związkowy	2.02	2.03
Srebro	134.50	135.—
Kurs korony w c. k. kasach	— zł.	— c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**. *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*